

Sygn. akt III USK 550/21

POSTANOWIENIE

Dnia 23 listopada 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romuald Dalewski

w sprawie z odwołania W. P.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Rzeszowie

o rentę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 23 listopada 2022 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie

z dnia 17 sierpnia 2021 r., sygn. akt III AUa 355/20,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od W.P. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Rzeszowie kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 27 maja 2019 r. ZUS O/Rzeszów odmówił wnioskodawcy W.P. prawa do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy, podając w uzasadnieniu, że Komisja Lekarska ZUS w orzeczeniu z dnia 21 maja 2019 r. ustaliła, że wnioskodawca jest częściowo niezdolny do pracy, na okres do 31 maja 2022 r., a tym samym nie spełnia on warunków do przyznania renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy na dalszy okres.

Od tej decyzji złożył odwołanie wnioskodawca, wnosząc o przyznanie mu renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy na dalszy okres.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania, podtrzymując stanowisko zawarte w zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 29 listopada 2019 r. sygn. akt IV U 1342/19 Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Rzeszowie zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Rzeszowie z dnia 27 maja 2019 r., znak; [...] w ten sposób, że przyznał wnioskodawcy W. P. na dalszy okres prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy do 31 maja 2022 r.

Sąd Okręgowy ustalił, że W. P. był uprawniony do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy do dnia 31 grudnia 2016 r. a od 1 stycznia 2017 r. do 31 marca 2019 r. - z tytułu częściowej niezdolności do pracy. Orzeczeniem z dnia 2 kwietnia 2019 r. Lekarz Orzecznik ZUS stwierdził, że wnioskodawca jest nadal niezdolny do pracy zgodnej z kwalifikacjami w związku z wypadkiem przy pracy okresowo do 30 kwietnia 2024 r. W wyniku wniesionego sprzeciwu ocenę stanu zdrowia wnioskodawcy przedstawiła Komisja Lekarska ZUS. W orzeczeniu z dnia 21 maja 2019 r. Komisja ustaliła częściową niezdolność wnioskodawcy do pracy w związku z wypadkiem przy pracy na okres do 31 maja 2022 r. Celem weryfikacji powyższego Sąd Okręgowy dopuścił i przeprowadził dowód z opinii biegłego neurologa - specjalisty właściwego do schorzeń wnioskodawcy i biegły podał, że schorzenia stwierdzane u wnioskodawcy w postaci urazu czaszkowo- mózgowego przebytego w 2000 r., padaczki pourazowej, niedowładu połowicznego prawostronnego oraz zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa w aktualnym stopniu zaawansowania nie upośledzają sprawności ustroju w stopniu powodującym całkowitą niezdolność do pracy zgodnej z kwalifikacjami. Pod względem neurologicznym wnioskodawca jest nadal częściowo niezdolny do pracy zgodnej z kwalifikacjami w związku z wypadkiem przy pracy, okresowo do 31 maja 2022 r. Strony nie wniosły zastrzeżeń a Sąd Okręgowy dał wiarę opinii biegłego jako dokładnej, rzetelnej i odpowiadającej na pytania sądu. Przechodząc do oceny prawnej Sąd Okręgowy odwołał się do treści przepisu art.

107 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, art. 6 ust. 1 pkt 6, art. 17 ust. 1 z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 1242, dalej jako: ustawa wypadkowa), i stwierdził między innymi, że z tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej dla ubezpieczonego, który stał się niezdolny do pracy wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej przysługuje renta z tytułu niezdolności do pracy. Pod pojęciem "wypadku przy pracy", zgodnie z definicją zamieszczoną w przepisie art. 3 ust. 3 pkt 8 tej ustawy, rozumie się przy tym także nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w okresie ubezpieczenia wypadkowego z tytułu prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej, które nastąpiło podczas wykonywania zwykłych czynności związanych z prowadzeniem działalności pozarolniczej w rozumieniu przepisów o systemie ubezpieczeń społecznych. Sąd pierwszej instancji wskazał, że w niniejszej sprawie nie było kwestionowane, iż W. P. uległ wypadkowi i w związku z tym doznał obrażeń. Sąd pierwszej instancji podkreślił, że w świetle brzmienia przywołanych przepisów przeprowadził postępowanie dowodowe w kierunku ustalenia czy wnioskodawca jest niezdolny do pracy, w jakim stopniu i od którego momentu oraz czy niezdolność ta pozostaje w związku z wypadkiem. Jak ustalono w oparciu o sporządzone na potrzeby niniejszego postępowania opinie biegłych sądowych odwołujący jest nadal częściowo niezdolny do pracy w związku z wypadkiem. Z zebranego w sprawie, wiarygodnego materiału dowodowego, tj. opinii biegłego z zakresu neurologii wynika jednoznacznie, że wnioskodawca nie spełnia warunków do przyznania mu renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy, jakiemu uległ w dniu 30 października 2000 r. i jest nadal, po dniu 31 marca 2019 r. częściowo niezdolny do pracy. Biegły potwierdził u wnioskodawcy schorzenia neurologiczne powstałe w związku z wypadkiem przy pracy, a w badaniu bezpośrednim stwierdził słabszy uścisk prawej ręki z krańcowym deficytem rotacji kręgosłupa szyjnego i niewielkim deficytem fleksji kręgosłupa lędźwiowego oraz nieznacznym utykaniem na prawą kończynę dolną. Stwierdził, że w aktualnym stopniu zaawansowania powyższe schorzenia, ze względu na charakter i stopień zaawansowania, po uwzględnieniu wieku i wywiadu zawodowego nie upośledzają

sprawności organizmu w stopniu powodującym całkowitą niezdolność do pracy. Biegły neurolog w sposób obiektywny ocenili stan zdrowia odwołującego się i wpływ schorzeń związanych z wypadkiem przy pracy na zdolność do pracy z punktu widzenia posiadanych kwalifikacji. Skoro wnioskodawca jest nadal częściowo niezdolny do pracy i niezdolność ta powstała w związku z wypadkiem przy pracy, tym samym nie spełnia warunków do przyznania renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy. Dlatego Sąd Okręgowy przyznał mu rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy na okres wskazany w opinii biegłego neurologa, orzekając podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. Sąd rozpoznał niniejszą sprawę na posiedzeniu niejawnym, uznając że zachodzą przesłanki wskazane w art. 148¹ k.p.c.

Z powyższym rozstrzygnięciem nie zgodził się wnioskodawca zaskarżając je w całości i wnosząc o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego i ustalenie u niego całkowitej niezdolności do pracy. Zarzucił, że sentencja wyroku jest błędna gdyż w decyzji z dnia 27 maja 2019 r. ZUS ustalił u niego częściową niezdolność do pracy, a w wyroku Sąd Okręgowy zmienił tę decyzję ZUS ustalając także częściową niezdolność do pracy a zatem nie wiadomo na czym miałyby polegać ta zmiana, a nadto zarzucił mu sprzeczność istotnych ustaleń Sądu Okręgowego z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego gdyż w dokumentacji medycznej jest wcześniejsza opinia tego samego biegłego pana K., który stwierdza całkowitą niezdolność do pracy w sytuacji, kiedy nie miał schorzeń dodatkowych tj. nadciśnień, cukrzyca, zwyrodnienia kręgosłupa. Teraz kiedy są, stwierdza tylko częściową niezdolność do pracy. Ta wcześniejsza odmienna opinia tego samego biegłego ma zasadnicze znaczenie dla oceny sprawy. Dodatkowo wskazał, że w tej sprawie są odwołania od dwóch decyzji ZUS o sygn. akt IV U 697/17 i IV U 342/19 i w aktach tych spraw są opinie: neurologa C. dwukrotna, lek. medycyny pracy, psychologa, neurologa pani K. oraz wspomniana ostatnia opinia tj. pana K.. Według opinii biegłego neurologa C. wnioskodawca jest całkowicie niezdolny do pracy, według pozostałych opinii jest częściowo niezdolny do pracy. Oceniając cały zebrany materiał dowodowy, Sąd Apelacyjny jest uprawniony do stwierdzenia całkowitej niezdolności do pracy.

W odpowiedzi na apelację organ rentowy wniósł o oddalenie apelacji w zakresie żądania W. P. przyznania prawa do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy jako bezzasadnej i podniósł, że z uwagi na to, że zgromadzony materiał dowodowy potwierdził prawidłowość zaskarżonej decyzji ZUS z dnia 27 maja 2019 r. o przyznaniu wnioskodawcy prawa do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem na okres od 1 kwietnia 2019 do 31 maja 2022 r., odwołanie wnioskodawcy winno zostać oddalone, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. Zauważył, że organ rentowy nie miał możliwości zaskarżenia wyroku Sądu Okręgowego z dnia 29 listopada 2019 r., gdyż pomimo zmiany zaskarżonej decyzji, sentencja wyroku była zgodna z treścią decyzji ZUS. Jednakże w przypadku stwierdzenia przez Sąd Apelacyjny, że wyrok Sądu pierwszej instancji nie odpowiada prawu, organ przychylił się do wniosku apelującego o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie po rozpoznaniu apelacji, zważył, co następuje: apelacja okazała się być nieuzasadniona. Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił stan faktyczny, a swe ustalenia oparł na należycie zgromadzonym materiale dowodowym, którego ocena nie wykraczała poza granice wskazane w art. 233 § 1 k.p.c. Stąd też Sąd Apelacyjny ustalenia tego Sądu w całości uznał i przyjął jako własne. Sąd Apelacyjny nie dopatrywał się zarzucanych Sądowi pierwszej instancji błędów w zakresie postępowania dowodowego. Przeciwnie, stwierdzić należy, iż Sąd Okręgowy właściwie zebrał i szczegółowo rozważył wszystkie dowody oraz ocenił je w sposób nienaruszający swobodnej oceny dowodów, uwzględniając w ramach tejże oceny zasady logiki i wskazania doświadczenia życiowego. Wobec tego nie sposób jest podważać adekwatności dokonanych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń do treści przeprowadzonych dowodów. Sąd odwoławczy podziela stanowisko Sądu Najwyższego, wyrażone w orzeczeniu z dnia 10 czerwca 1999 r. (II UKN 685/98 OSNAPiUS 2000 nr 17, poz. 655), zgodnie z którym normy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i ważąc ich moc oraz

wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. W ocenie Sądu Apelacyjnego, brak jest w niniejszej sprawie podstaw do uznania, iż Sąd pierwszej instancji postąpił wbrew którejkolwiek ze wskazanych wyżej reguł. Wyjaśnił, że apelujący błędnie postrzega prowadzone postępowanie jako kontynuację postępowania w sprawie Sądu Okręgowego sygn. akt IV U 697/17 dotyczącego odwołania wnioskodawcy od decyzji z dnia 29 maja 2017 r. wydanej na jego wniosek z dnia 2 stycznia 2017 r., zakończonego wyrokiem z dnia 6 lutego 2019 r. (akta rentowe wnioskodawcy), czy też jeszcze wcześniejszych decyzji dotyczących prawa do renty wnioskodawcy. Jest bezsporne, że W. P. był uprawniony do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy do dnia 31 grudnia 2016 r. - czyli do wydania decyzji z dnia 29 maja 2017 r. a następnie na podstawie tejże decyzji od 1 stycznia 2017 r. do 31 marca 2019 r. - z tytułu częściowej niezdolności do pracy. Tymczasem postępowanie apelacyjne ma merytoryczny charakter i jest dalszym ciągiem postępowania rozpoczętego przed sądem pierwszej instancji - zainicjowanego w postępowaniu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych odwołaniem od decyzji organu rentowego. Zgodnie z treścią art. 378 § 1 k.p.c. sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Rozważając zakres kognicji sądu odwoławczego Sąd Najwyższy stwierdził, iż sformułowanie „w granicach apelacji” wskazane w tym przepisie oznacza, iż sąd drugiej instancji między innymi rozpoznaje sprawę merytorycznie w granicach zaskarżenia, dokonuje własnych ustaleń faktycznych prowadząc lub ponawiając dowody albo poprzestaje na materiale zebranym w pierwszej instancji, ustala podstawę prawną orzeczenia niezależnie od zarzutów podniesionych w apelacji oraz kontroluje poprawność postępowania przed sądem pierwszej instancji, pozostając związany zarzutami przedstawionymi w apelacji, jeżeli są dopuszczalne, ale biorąc z urzędu pod uwagę nieważność postępowania, orzeka co do istoty sprawy stosownie do wyników postępowania (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., sygn. akt III CZP 49/07, OSNP 2008 nr 6, poz. 55). Dodatkowo należy wskazać, iż dokonane przez sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne, sąd drugiej instancji może podzielić i

uznać za własne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1998 r., II CKN 923/97, OSNC 1999 nr 3, poz. 60).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy Sąd Apelacyjny stwierdził, że Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił stan faktyczny, wyjaśniając wszystkie okoliczności faktyczne związane z zaskarżoną decyzją z dnia 27 maja 2019 r., swe ustalenia oparł na należycie zgromadzonym materiale dowodowym, którego ocena nie wykraczała poza granice wskazane w art. 233 § 1 k.p.c., lecz winien był orzec o oddaleniu odwołania wnioskodawcy w sytuacji stwierdzenia częściowej niezdolności do pracy u wnioskodawcy - gdyż decyzja organu rentowego była zbieżna z tą konstatacją prowadzonego postępowania dowodowego. Nie mniej jednak nie można zgodzić się z wiodącym zarzutem apelacji, że zakresem kontroli sądowej w niniejszej sprawie winna być także niezdolność do pracy wnioskodawcy ustalona w decyzji z dnia 29 maja 2017 r. W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych przedmiot rozpoznania sprawy stanowi bowiem decyzja organu rentowego, od której wniesiono odwołanie (*vide* wyrok Sądu Najwyższego - Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych z dnia 10 maja 2016 r., II UK 217/16).

Zdaniem Sądu drugiej instancji w sprawie nie może budzić wątpliwości, że sprawie sygn. akt IV U 697/17 dotyczącej odwołania wnioskodawcy od decyzji z dnia 29 maja 2017 r. Sąd Okręgowy wydał prawomocny wyrok z dnia 6 lutego 2019 r. oddalający odwołanie, postępowanie zostało zakończone, a Sąd odwoławczy w niniejszym postępowaniu nie może badać decyzji z dnia 29 maja 2017 r., nie jest bowiem uprawniony do kwestionowania jej szczególnie pod względem merytorycznej zasadności i jest nią związany. Wcześniejsza opinia biegłego neurologa J. K., w której biegły stwierdza całkowitą niezdolność do pracy wnioskodawcy - na którą wnioskodawca naprowadza w apelacji - to opinia sporządzona w dniu 9 marca 2016 r., dla potrzeb toczącego się postępowania przed Sądem Okręgowym w Rzeszowie sygn. akt IV U 218/16 (k. 310 i następne akt rentowych) i nie może być brana pod uwagę w niniejszym postępowaniu gdyż ocena niezdolności do pracy ubezpieczonego następuje na datę wydania zaskarżonej decyzji (27 maja 2019 r.) Należy dodać, że w postępowaniu o stwierdzenie niezdolności do jakiegokolwiek pracy sąd weryfikuje ustalenia dokonane

przez organ rentowy ograniczając postępowanie dowodowe wyłącznie do sprawdzenia prawidłowości spornej decyzji. Badanie takie możliwe jest tylko przy uwzględnieniu stanu faktycznego i prawnego istniejącego w chwili wydania decyzji, a więc ustalania prawa do świadczenia przez organ rentowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 9 października 2014 r., II UK 11/14). Sąd Najwyższy - Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w wyroku z dnia 6 grudnia 2016 r., II UK 435/15 orzekł, że ostateczne decyzje administracyjne właściwych organów wyrażają określony stan prawny i z tego względu, zgodnie z zasadą domniemania prawidłowości aktów administracyjnych oraz zasadą uwzględniania przez sądy powszechne skutków prawnych orzeczeń organów administracyjnych, która ma swoje źródło w prawnym rozgraniczaniu drogi sądowej i drogi administracyjnej, sąd ubezpieczeń społecznych jest związany ostateczną decyzją, od której nie wniesiono odwołania w trybie art. 477⁹ k.p.c., ani nie podważono jej skuteczności w inny sposób. Sąd w postępowaniu cywilnym nie jest uprawniony do kwestionowania decyzji administracyjnej, w szczególności pod względem jej merytorycznej zasadności i jest nią związany także wówczas, gdy w ocenie sądu decyzja jest wadliwa. Wyrażony przez Sąd Najwyższy pogląd tut. Sąd Apelacyjny w całości podziela. Jedynym odstępstwem od zasady związania sądu cywilnego decyzją administracyjną jest możliwość kwestionowania decyzji administracyjnej wyłącznie w zakresie jej bezwzględnej nieważności (nieistnienia), co w sprawie niniejszej oczywiście nie występuje. Niezależnie od powyższego należy też stwierdzić, że w postępowaniu sądowym ocena całkowitej bądź częściowej niezdolności do pracy wymaga wiadomości specjalnych i w takiej sytuacji. Sąd nie może orzekać wbrew opinii biegłych sądowych (choć ostatecznie zawsze decyduje Sąd), gdyż niezdolność do pracy jako przesłanka renty ma tu znaczenie prawne (wyrok Sądu Najwyższego z 3 września 2009 r., III UK 30/09, LEX nr 537018). Sąd Okręgowy prawidłowo zatem posiłkował się w niniejszej sprawie opinią biegłego sądowego neurologa gdyż ocenie podlegał stan zdrowia ubezpieczonego w związku z wypadkiem. Biegły, którego opinia stała się podstawą ustaleń Sądu Okręgowego, w sposób przekonujący wyjaśnił, dlaczego ubezpieczony jest nadal częściowo niezdolny do wykonywania pracy. Jednocześnie, wobec prawidłowej i wiarygodnej opinii biegłego Sąd pierwszej instancji słusznie nie widział potrzeby uzupełniania

postępowania dowodowego i przeprowadzania kolejnego dowodu z opinii biegłych, gdyż wszystkie istotne w sprawie okoliczności zostały w należyty sposób wyjaśnione. Jak bowiem stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 lutego 2003 r., sygn. V CKN 1622/00, LEX nr 141384, Sąd rozpatrujący sprawę nie jest obowiązany dopuszczać kolejnych dowodów z opinii biegłych tylko dlatego, że złożona opinia jest dla strony niekorzystna. Potrzeba powołania innego biegłego powinna wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony z dotychczas złożonej opinii. W podobnym tonie Sąd Najwyższy wypowiedział się też w wyrokach z dnia 16 września 2009 r., sygn. I UK 102/09, LEX nr 537027 i z dnia 15 lutego 1974 r., sygn. II CR 817/73, LEX nr 7404, w których Sąd Najwyższy wskazał, iż Sąd rozpatrujący sprawę ma obowiązek dopuszczenia dowodu z dalszych biegłych lub z opinii instytutu tylko wtedy, gdy zachodzi tego potrzeba, a więc wówczas gdy opinia złożona już do sprawy zawiera istotne braki, względnie też nie wyjaśnia istotnych okoliczności. Zdaniem Sądu odwoławczego wskazana opinia spełniła wszystkie wymagania stawiane opiniom i uwzględniła wymogi prawne stawiane przez ustawodawcę przy orzekaniu o niezdolności do pracy. Odpowiada wymogom zawartym w art. 285 k.p.c., zawierając dokładny opis stanu faktycznego, a wyciągnięte wnioski oraz uzasadnienie opinii pozwoliły Sądowi na sprawdzenie logicznego toku rozumowania biegłego. Również odpowiedzi udzielone w opinii są kategoryczne i zrozumiałe, dzięki czemu Sąd Okręgowy mógł właściwie je rozważyć. Przypomnieć należy, że w sprawach o prawo do renty nie wystarczy udowodnienie, że występują określone schorzenia, lecz konieczne jest wykazanie, w jakim stopniu wpływają one na utratę zdolności do pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 2000 r., II UKN 113/00, OSNAPiUS 2002 nr 14, poz. 343) - co niewątpliwie uczynił Sąd Okręgowy. Jeżeli bowiem w odniesieniu do ustaleń faktycznych wymagających specjalistycznej wiedzy Sąd zasięgnął opinii właściwych dla schorzeń W.P.P. biegłego z zakresu neurologii i w oparciu o te dowody poczynił niezbędne ustalenia faktyczne, to powoływanie się obecnie przez apelującego tylko na alternatywne ustalenia, czy przekonania, nie stanowią podstawy do podważenia przyjętych ustaleń faktycznych, ani nie wzbudzają nawet uzasadnionych wątpliwości co do prawidłowości tych ustaleń - tym bardziej że W. P. był uprawniony do renty z tytułu

całkowitej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy do dnia 31 grudnia 2016 r. a w okresie bezpośrednio poprzedzającym zaskarżoną decyzję z dnia 27 maja 2019 r. czyli od 1 stycznia 2017 r. do 31 marca 2019 r. przysługiwało mu prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy.

Reasumując Sąd Apelacyjny stwierdził, że Sąd Okręgowy starannie zebrał i szczegółowo rozważył wszystkie dowody oraz ocenił je, uwzględniając w ramach swobodnej oceny dowodów zasady logiki i wskazania doświadczenia życiowego oraz biorąc pod uwagę dominujący rodzaj schorzeń W. P.. Stąd też zaprezentowaną przez ten Sąd Okręgowy ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a dalej ocenę prawną sprawy tutejszy Sąd Apelacyjny w pełni podziela i przyjmuje za własną. Nie znajdując zatem podstaw faktycznych jak i prawnych do uwzględnienia apelacji orzeczono o jej oddaleniu.

Od powyższego wyroku skargę kasacyjną wniósł ubezpieczony zarzucając zaskarżonemu orzeczeniu, na podstawie art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., rażące naruszenie prawa procesowego, które to uchybienie miało istotny wpływ na wynik sprawy tzn. art. 233 § 1 w zw. z art. 391 oraz art. 378 § 1 i art. 382 k.p.c., polegające na przejęciu przez sąd drugiej instancji za własne ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego w Rzeszowie bez jakichkolwiek merytorycznych rozważań w tej kwestii, w sytuacji gdy zarzuty apelacji obejmowały przede wszystkim sprzeczność ustaleń sądu pierwszej instancji ze zgromadzonym materiałem dowodowym, co skutkowało tym, że zarzuty apelacyjne nie zostały rozpoznane. Podnosząc powyższe zarzuty ubezpieczony wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z 17 sierpnia 2021 r. w sprawie o sygn. akt III AUa 355/20 w całości, jak również poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego w Rzeszowie (w przypadku stwierdzenia podstaw) i przekazanie sprawy do rozpoznania temu sądowi, a także przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej jako oczywiście bezzasadnej i nieuzasadnionej oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według stawek przewidzianych prawem w postępowaniu przed Sądem Najwyższym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarżący we wniosku nie przedstawia jasno podstawy przedsądu, która uzasadniałaby przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. Stanowi to zasadniczy błąd, gdyż zgodnie z wymaganiami art. 398⁴ § 2 k.p.c. wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazać konkretną podstawę przedsądu zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. do której się odwołuje. Tego przedmiotowy wniosek nie zawiera. Podstawy przedsądu nie można również ustalić na podstawie samego uzasadnienia wniosku, gdyż nawet hasłowo nie wskazuje on na określoną podstawę przedsądu (art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c.).

W tym miejscu należy zwrócić uwagę, iż podstawy kasacyjne, o których mowa w art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. stanowią odrębną część skargi i podlegają rozpoznaniu dopiero po przyjęciu jej do rozpoznania. Oznacza to, że nie zastępują podstaw przedsądu ani ich uzasadnienia. Podstawy przedsądu (art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c.) są ściśle określone i dlatego postępowanie kasacyjne nie jest kolejną (trzecią) instancją. Przyjęcie skargi kasacyjnej zależy od wskazania i wykazania zasadnej podstawy przedsądu. Brak podstawy przedsądu nie pozwala natomiast na przyjęcie jej do rozpoznania. Skargę wnosi się od prawomocnego wyroku, czyli od rozstrzygnięcia, które jest wynikiem rozpoznania sprawy przez Sąd powszechny w dwuinstancyjnym postępowaniu. Nawet gdy chodzi o szczególną podstawę przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., która jako jedyna ma na uwadze indywidualny interes skarżącego, w rozpoznaniu skargi również wymagane jest osadzenie zarzutów wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w konkretnych przepisach prawa (podobnie jak w przypadku podstaw kasacyjnych – art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.), gdyż dopiero wtedy możliwa jest ocena czy skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Granice ustaleń stanu faktycznego stanowi dwuinstancyjne postępowanie przed sądem powszechnym (art. 398³ § 3 k.p.c., art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Niezadowolenie z określonych ustaleń lub ich braku i jej oceny przez Sądy nie jest wystarczające, gdyż jest to sfera faktów dotycząca prawa do renty. Oczywiście zasadność skargi w sferze procesowej nie jest wykluczona, jednak we wniosku nie zarzuca się naruszenia przepisu postępowania w oparciu o zarzut, który otwierałby ocenę naruszenia prawa procesowego i uzasadniał stwierdzenie, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona – art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Przy powołaniu się w skardze kasacyjnej na przesłankę przedsądu jaką jest jej oczywista zasadność należy jednak w motywach wniosku zawrzeć wywód prawny wyjaśniający, w czym wyraża się owa oczywistość i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia (postanowienia Sądu Najwyższego: z 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531; z 10 sierpnia 2006 r., V CSK 204/06, LEX nr 421035; z 9 stycznia 2008 r., III PK 70/07, LEX nr 448289; z 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205; z 3 kwietnia 2008 r., II PK 352/07, LEX nr 465859 i z 5 września 2008 r., I CZ 64/08). O ile dla uwzględnienia skargi wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla przyjęcia skargi do rozpoznania niezbędne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły czy dokonywania pogłębionej analizy tekstu wchodzących w grę przepisów i doszukiwania się ich znaczenia (postanowienia Sądu Najwyższego: z 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274; z 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616; z 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z 9 maja 2008 r., II PK 11/08, LEX nr 490364; z 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538 i z 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134). W judykaturze podkreśla się, że przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (postanowienia Sądu Najwyższego: z 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230; z 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743; z 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, LEX nr 469185 i z 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133). Tymczasem skarżący nie wykazał, że Sąd drugiej instancji dopuścił się oczywistego naruszenia prawa w powyższym rozumieniu, ani że zaskarżony wyrok jest oczywiście wadliwy. Skarżący zmierza w istocie do podważenia suwerennej i niepoddającej się kontroli kasacyjnej sędziowskiej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego (postanowienie Sądu Najwyższego z 13 stycznia 2010 r., II PK 248/09, LEX nr 1663571). Dokonana przez Sąd

odwoławczy ocena okoliczności faktycznych i związana z tym wykładnia (wyrażona w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku) mieszczą się w granicach uznania sędziowskiego. Podnoszone przez skarżącego w tym zakresie argumenty stanowią zatem polemikę z oceną dowodów i wynikającymi z niej ustaleniami faktycznymi, podczas gdy zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. oraz art. 398¹³ § 2 k.p.c., podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalania faktów lub oceny dowodów, a Sąd Najwyższy związany jest ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Z przytoczonych powyżej względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu. O kosztach procesu rozstrzygnięto na podstawie art. 108 § 1 i art. 98 § 1 k.p.c., w związku art. 398²¹ k.p.c., w związku z § 10 ust. 4 pkt 2, w związku z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 265).

[as
a!]